GAZETA HANDLOWA.

Nr. 138. Warszawa, dnia 16 (28) czerwca. Poniedziałek. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWÉJ.

Rzym, 27 czerwca. W ostatniéj alokucyi Papież ubolewa nad ustawą włoską podciągającą kleryków pod pobór wojskowy, pochwala protestacye przeciwko téj ustawie zaniesione przez 11 biskupów włoskich, oświadcza, że katolicyzm narażony jest na bardzo wielkie szkody w Austryi i Węgrzech; wiadomości z Hiszpanii smucą Papieża; rząd rosyjski prowadzi daléj prześladowanie. Papież w końcu zwraca uwagę nieprzyjaciół kościoła na groźny sąd Boży.

Warszawa, dnia 28 czerwca.

Dziś otwierają się w Paryżu posiedzenia ciała prawodawczego. Do ostatniéj chwili utrzymywano, że mowy tronowéj nie będzie. Natomiast utrzymują się pogłoski o zamiarze doprowadzenia do skutku w dniu dzisiejszym manifestacyi ludowéj, lubo stronnictwo demokratyczne, w najbardziéj nawet krańcowych odcieniach swoich, wypiera się i potępia wszelką myśl tego rodzaju.

O wrażeniu sprawionem mową cesarza Napoleona do deputacyi wojska w Chalons, znajdujemy pierwsze wskazówki w korespondencyach z Wiednia i Paryża. W stolicy austryackiéj tłumaczono ją w duchu wojennym. Toż samo w pierwszéj chwili miało miejsce w Paryżu. Najlepiéj tego dowodzi oświadczenie „Patrie," iż do słów cesarza nie należy przywiązywać znaczenia wojennego. Napomnienie to wcale byłoby niepotrzebnem, gdyby opinia publiczna w mowie szalońskiéj nie upatrywała oznaki niepokojącéj. Z tem wszystkiem obawy nie były zapewne wielkie, ponieważ kursa papierów publicznych na giełdach zagranicznych żadnemu prawie nie uległy obniżeniu. Półurzędowa berlińska „Nordd. All. Ztg" wyraża się o słowach cesarza Napoleona bardzo ostrożnie. Zdaniem jéj myślą zasadniczą przemowy jest przypomnienie dawniéj uczynionego oświadczenia, że Francya tak ówczas jak poprzednio dobyła oręża nie w chęci zdobyczy, lecz dla idei. „Nordd. All. Ztg" w ogóle zdaje się w zupełności zgadzać ze słowami Napoleona. Jakkolwiekbądź tyle jest pewnem, że nie masz w nich bezpośredniéj alluzyi do Prus; wiedeńska tedy „Neue freie Presse" pośpiesza nadać całéj sprawie koloryt anty-pruski, zamieszczając doniesienie, jakoby marszałek Niel nakazać miał natychmiastowe opuszczenie obozu trzem oficerom pruskim, którzy po cywilnemu przyglądali się manewrom francuzkim.

Korespondent paryzki do „Gazety Krzyżowej", zgadzając się z „Nordd. All. Ztg." toż samo odmawia przemowie cesarza w Chalons znaczenie polityczne. Powiada on, że gdyby cesarz Napoleon przewidywał lub przygotowywał zawikłania z Prusami, toby w takim razie unikał przez przypomnienie klęski pod Solferino urazić cesarza austryackiego. Korespondent jednak nadmienia wyraźnie, że uwaga powyższa wypływa z pierwszego osobistego wrażenia. W tymże samym mniéj więcéj duchu wyraża się korespondent wiedeński do „Gazety Szląskiéj". W przypomnieniu bitwy pod Solferino i on upatruje wyrządzoną Austryi przykrość, która jego zdaniem osobliwsze rzucać ma światło na stosunki austro-francuzkie. Pomimo to przyznaje jednak, że mowa w Chalons przez stronnictwo wojny przyjętą została jako potwierdzenie pogłosek, że po wyborach francuzkich polityka gabinetu tuileryjskiego energiczniejsze na zewnątrz rozwinie działanie.

Książe Metternich w zeszłą sobotę opuścić miał Paryż na kilka tygodni za urlopem. Uda on się do Gastein, miejsca pobytu hr. Beusta, gdzie z tym ostatnim będzie miał konferencyę.

W zakresie układów dyplomatycznych dwie sprawy coraz więk-szy budzić zaczynają interes, mianowicie rozpoczęte na nowo układy Francyi z Włochami i narady komisyi francuzko-belgijskiéj, sprawy, które wzajemny wpływ na siebie wywierać mogą. Co się tyczy układów z Włochami, ze wszech stron dziś się potwierdza, że popiera je p. Conti. Chodzi, jakeśmy już nadmienili, o ustępstwa Francyi względem Włoch w sprawie rzymskiéj. Wszyscy nieomal sprawozdawcy zgadzają się, że gabinet tuileryjski ofiarował Włochom wycofanie wojsk swoich z państwa Kościelnego; przypuszczają, że to nastąpić ma pod pewnemi warunkami, co do których wszakże bardzo niepewne obiegają pogłoski; Według bardzo rozpowszechnionego mniemania, zostawać one mają w styczności z postawą Włoch na przypadek wojny Francyi z Prusami, że zaś to ostatnie przypuszczenie jest bardzo prawdopodobnem, opinia publiczna zatem z pewnym niepokojem spogląda na dalsze rezultaty misyi p. Conti.

Układy między Francyą a Belgią w kwestyi dróg żelaznych, biorą widocznie niepomyślny obrót. Narady nawet przerwane zostały, a wielce wątpliwem wydaje się twierdzenie organów półurzędowych paryzkich, iż przerwa ta jest tylko chwilową. „Temps" i wiele innych niezależnych pism wyraża obawę, że osiągnięcie porozumienia między dwoma państwami okaże się w końcu niepodobnem. Obie strony uparcie stoją przy swoich żądaniach; spodziewano się, że Belgia uczyni ustępstwa, lecz nadzieje te okazują się bezzasadnemi i wzrasta znowu widocznie rozdrażnienie w sferach rządowych francuzkich przeciwko ministeryum belgijskiemu. „Patrie" grozi dymisyą gabinetowi belgijskiemu, jeżeli nie zaprzestanie żądaniom Francyi stawiać oporu. Pismo paryzkie posuwa się przytem do nader wątpliwéj wartości twierdzenia, jakoby korona i większość narodu belgijskiego życzyły sobie rychłego i przyjacielskiego załatwienia sporu z Francyą. Jako symptomat ważny zaznaczyć należy coraz częściéj napotykane wskazówki mieszania się innych państw do zajścia francuzko-belgijskiego. Stosownie do tych wskazówek gabinet berliński stawać ma po stronie Belgii, nakłaniając ją by Francyi nie ustępywała; gabinet zaś wiedeński po stronie Francyi, radząc Belgii ustąpić Francyi. Co się tyczy Prus nie masz dotąd niezaprzeczonych faktów, dowodzących działalności ich w Brukselli, przeciwnie co do Austryi, zdaje się być pewnem, iż uczyniła u rządu belgijskiego pewne dyplomatyczne kroki w interesie Francyi.

Konwencya stronnictwa republikańskiego w Pensylwanii (w Stanach Zjednoczonych) na odbytem niedawno zebraniu ważną odnośnie do stosunków z Anglią powzięła uchwałę, oświadczając, iż wprawdzie zgadza się na odrzucenie traktatu zawartego w przedmiocie Alabamy, lecz nie życzy sobie, iżby spór ten orężem miał być rozstrzygniętym. Stronnictwo republikańskie w Stanach Zjednoczonych bardzo ważne zajmuje stanowisko Uchwała w mowie będąca osłabia niebezpieczeństwo starcia z Anglią.

Wiedeń, 25 czerwca. Paryzka półurzędowa „Patrie" utrzymuje, iż mowie cesarza w Chalons nie należy wojennego przypisywać znaczenia.

Rokowania francuzko-belgijskie chwilowo zawieszone.

Korfu, 24 czerwca. Królowa Grecyi powiła syna.

Bukareszt, 24 czerwca. Zamach na życie ministra Cogolniczano chybiony, sprawca schwytany. Rozwiązanie senatu.

Wiedeń, 26 czerwca. Pismem odręcznem cesarza, delegacye zwołane zostały na dzień 11 lipca do Wiednia.

Paryż, 26 czerwca. Dziennik urzędowy pisze: W skutek zamianowania barona Hieronima Davida wielkim oficerem legii honorowéj, prezydent ciała prawodawczego Schneider podał się do dymisyi, którą jednak cofnął, skoro otrzymał własnoręczny list cesarza z dnia

24 t. m., w którym tenże oświadcza, że przez powyżej nadmienioną nominacyę bar. Davida nie chciał ubliżyć godności prezydenta Schneidera, ani też osłabić moralne znaczenie stanowiska jego. Cesarz odpiera w liście swoim myśl, jakoby nominacya Davida miała mieć znaczenie reakcyjne. Powiedzianem jest w liście: Polityka rządu mojego dosyć wyraźnie występuje by usunąć wszelkie dwuznaczności. Po wyborach tak samo jak poprzednio rząd mój pracować będzie nad dziełem pojednania między silną władzą rządową a urządzeniami liberalnemi.

Na skutek reklamacyi rządu hiszpańskiego emigranci hiszpańscy przebywający w bliskości granicy, cofnięci zostali w głąb kraju, a mianowicie Karliści internowani w Burgos a stronnicy królowéj Izabelli w Poitiers.

Cesarz dziś wieczorem z księciem cesarzewiczem powrócił z obozu pod Chalons do tuileryów.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Liverpool, 24 czerwca. (Bawełna, sprawozdanie tygodniowe). Obrót tygodniowy 85,060 bel, z tych amerykańskiéj 31,040 bel, na spekulacyę 12,370 bel, na wywóz 15,690 bel, na handel 57,000 bel. Wywóz rzeczywisty 11,421 bel, przywóz tygodniowy 27,783 bel, zapasy 388,500 bel.

Londyn, 25 czerwca. (Targ zbożowy). W *pszenicy* interes słaby, usposobienie jednak silne, a ceny od poniedziałku niezmienione; w *jęczmieniu* spokojnie; w *owsie* interes bardzo spokojny, ceny nominalne, niezmienione: powietrze pochmurne i łagodne.

Manchester, 24 czerwca. (Przędza, notowania na ℔). Water 30 (Clayton) 17, Mule 30, dobry średni gatunek $13\frac{3}{4}$, Water 30, najlepszéj tkaniny 17 p., Mayol 40 $15\frac{1}{2}$ p., Mule 40, lepszy gatunek niż Taylor $17\frac{1}{4}$ p., Mule 60, w drodze do Indyi i Chin — p. (Materye, notowania na sztuki); $8\frac{1}{4}$ ℔ Shirting prima Calvert 138 p., zwyczajne dobre Makes 131 p., printing Clott — p. Interes bardzo ożywiony.

Petersburg, 25 czerwca. (Produkta). *Łój* żółty świeczny w miejscu $54\frac{1}{2}$; z dostawą w sierpniu $53\frac{1}{2}$. *Żyto* w miejscu $9\frac{3}{4}$; z dostawą w sierpniu $8\frac{1}{2}$. *Owies* z dostawą w czerwcu $5\frac{1}{2}$. *Konopie* w miejscu $39\frac{1}{2}$. *Olej konopny* w miejscu 3.80; z dostawą w czerwcu 3.75.

New-York, 25 czerwca. Kurs wexli na Londyn w złocie $109\frac{3}{4}$, ażjo od złota $37\frac{1}{4}$, bawełna $33\frac{1}{8}$; mąka 6.45. *Oléj skalny* rafinowany typowo-biały w New-Yorku $31\frac{3}{4}$, w Filadelfii $31\frac{1}{2}$.

Szczecin, 26 czerwca. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 60 — $75\frac{1}{2}$; z dostawą w czerwcu i lipcu $73\frac{1}{2}$, w lipcu i sierpniu 73, we wrześniu i październiku — . *Żyto* w miejscu 63—65; z dostawą w czerwcu $64\frac{1}{2}$, w czerwcu i lipcu $61\frac{3}{4}$, w lipcu i sierpniu $56\frac{3}{4}$, we wrześniu i październiku 55.

Paryż, 26 czerwca. Mąka z dostawą w czerwcu 58, w lipcu i sierpniu 58.50, we wrześniu i grudniu 60.75.

Hamburg, 26 czerwca. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *życie* interes bardzo słaby, a ceny mocno się obniżyły. *Pszenica* z dostawą w czerwcu za 5,400 ℔ $118\frac{1}{2}$, w lipcu i sierpniu $118\frac{1}{2}$, w sierpniu i wrześniu $118\frac{1}{2}$. *Żyto* z dostawą w czerwcu za 5,000 ℔ 100, w lipcu i sierpniu 98, w sierpniu i wrześniu 94. W *owsie* interes bardzo spokojny. W *okowicie* interes bardzo spokojny; z dostawą w czerwcu i lipcu $23\frac{1}{2}$, w lipcu i sierpniu $23\frac{1}{2}$, w sierpniu i wrześniu $23\frac{3}{4}$. W *kawie* i *cynku* spokojnie. *Olej skalny* bardzo ofiarowany, w miejscu $14\frac{1}{4}$; z dostawą w czerwcu i lipcu $13\frac{5}{8}$, w sierpniu i grudniu $14\frac{1}{4}$: powietrze bardzo piękne.

Amsterdam, 26 czerwca. (Targ zbożowy). *Pszenica* bez obrotu. *Żyto* w miejscu również; z dostawą w czerwcu 209, w październiku 205.

Antwerpia, 26 czerwca. (Targ zbożowy). *Pszenica* i *żyto* w miejscu bez obrotu. (*Olej skalny*). Rafinowany typowo-biały w miejscu 50—49; z dostawą we wrześniu 52, w październiku i grudniu 54; ceny mocne.

Brema, 26 czerwca. (Oléj skalny). Standart white z dostawą we wrześniu $6\frac{1}{6}$ żądano.

Liverpool, 26 czerwca. (Bawełna). Obrót 18,000 bel. Ceny podnoszą się.

Middling Orleans $12\frac{9}{16}$, middling amerykańska $12\frac{5}{16}$, fair Dhollerah $10\frac{1}{4}$, middling fair Dhollerah $9\frac{1}{8}$, good middling Dhollerah $9\frac{3}{8}$, fair Bengal $8\frac{1}{2}$, new fair Oomra $10\frac{3}{8}$, good fair Oomra —, Pernam $12\frac{1}{2}$, Smyrna $10\frac{3}{8}$, Egiptia $12\frac{3}{4}$, Oomra w drodze będąca — .

(W. T. B., T. B. f. N. D).

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Gdańsk, 26 czerwca. Wiatr północny, pogoda bardzo dżdżysta.

Znowu musimy donieść, że kiedy tutaj uskarżają się na powietrze bardzo dżdżyste i zimne, w Anglii tymczasem przyświeca słońce i swój zwykły wpływ na targi zbożowe wywiera; z tego też powodu są tamże małe obroty i poprzednio płaconéj ceny otrzymać nie można było.

Na naszym targu ceny na *pszenicę* z powodu obecnéj pogody postępowały naprzód i przekroczyły ostatnią podaną wartość o fl. 10 na łaszcie, ale po téj cenie jest tylko spekulacya miejscowa gdyż z zyskiem do Anglii sprzedać nie można.

Obrót od środy ogranicza się tylko na 500 łasztów. Za piękną białą i szklistą pszenicę płacono od 540—575 guldenów, za pstrą od 510—545 guldenów za łasz 5,100 ℔.

Żyto z powodu szczupłych dowozów poszukiwane, a potrzebę tylko przy codziennych podwyższeniach cen, zaspokoić było można, tak, że dziś za 130 ℔ holl. ważące płacono od 494—500 guldenów za łaszt 4,910 ℔. Na dostawę w lipcu było dziś za 130 ℔ holl. 470 guldenów płacone, wrześniową i październikową 123 ℔ ważące 405 guldenów za 4,910 ℔.

Groch cokolwiek lepiéj płacony, za dobry gatunek do 417 guldenów za łaszt 5,400 ℔ płacono.

Jęczmień dobrze w cenie się trzyma. *B. Toeplitz et Comp.*

Sprawozdanie tygodniowe giełdy warszawskiéj.

W tygodniu ubiegłym nic się nie odmieniło w położeniu politycznem Europy; pozostała jeszcze ta sama niepewność stosunków ogólnych międzynarodowych, na pozór wzajemną życzliwością osłoniętych, a w rzeczy samej nie mających dziś silniejszej spojności od domku z kart, lada kaprysem dziecięcia mogącego być rozebranym i zniszczonym.

Giełdy główne w Europie postawą swą najwyraźniej zdradzają brak zaufania w trwałość dzisiejszego położenia rzeczy, ograniczając się w czynnościach swoich głównie do interesów bieżących i krótkoterminowych.

Na londyńskiej giełdzie z początku tygodnia przy większej obfitości gotówki napływającej odbywano znaczniejsze obroty, a kursa konsolów i innych papierów poszły w górę, mimo jednocześnie odbywającej się aukcyi na wełny kolonialne, zakupno których znaczne bardzo sumy zatrudniało. Ku końcowi jednakże, mimo nowego zmniejszenia stopy eskonta, kursa papierów znowu się obniżyły, gdyż obawa o tegoroczne zbiory, z przyczyny pogody dla nich niekorzystnej, zbudziła spekulacyę na zboże w większych niż dotychczasowych rozmiarach.

Giełda paryzka małemi fluktuacyami kursowemi się kontentowała, żyjąc więcej życiem politycznem aniżeli finansowem, a o nowych projektach i przedsięwzięciach na większą skalę w tygodniu upłynionym, mowy nie było, zwłaszcza, że otwarcie izb prawodawczych tak bliskie głównie wszystkie umysły zajmuje.

Na wiedeńskiej tylko giełdzie projektów nowych nie zabrakło do pomnożenia licznych już zastępów papierów publicznych i towarzystw prywatnych wszelkiego rodzaju. Kursa wszystkich tych akcyj, obligacyj, pożyczek i jak się tam zowią, nie wiele się zmieniały, wegetując obok siebie dość konwencyonalnie, ale waluta austryacka za to dalszemu uległa obniżeniu.

Coś podobnego widzimy obecnie i na giełdzie petersburgskiej; interesa wywozowe idą słabo, więc spekulacya papierami i akcyami bierze górę, zwłaszcza odkąd coraz liczniejsze projekta banków różnorodnych nowego dostarczają materyału do spekulacyi. Nie mając własnych trasowań z interesu wywozowego pochodzących, wszelkie inne operacye nie mogą się przyłożyć do podniesienia waluty miejscowej, bo mnożą tylko obowiązki dla stosunków zagranicznych zaciągnięte.

Na giełdzie berlińskiej tryb czynności w niczem się nie zmienił, ruchliwość tam bardzo oględna a znacznie mniejsza od wiedeńskiej; tylko większa pochopność wyzyskiwania stosunków międzynarodowych z sąsiadami, zwłaszcza z nami, którzy się bez pośrednictwa jej obejść nie możemy. Mimoto w tygodniu ubiegłym w Berlinie dla naszych wartości lepsze było usposobienie, bo kursa prawie wszystkich gatunków się poprawiły, chociaż nie w równym stosunku. Jednym dostało się podwyższenie o $\frac{1}{4}$ %, jak biletom banku, wekslom na Petersburg i pożyczce premiowej drugiej emisyi; innym $\frac{3}{8}$ % jak obligom skarbu; kurs listów likwidacyjnych podniesiono o $\frac{1}{2}$ %, a listy zastawne

o $\frac{5}{8}$ %; tylko kurs weksli warszawskich uległ obniżeniu o $\frac{1}{8}$ %, a pożyczki premiowej pierwszej emisyi o $\frac{3}{8}$ %.

Na naszej giełdzie więcej było ożywienia w tym tygodniu jak zwykle w ostatnich czasach. Przysposobienie zagranicą wypłaty kuponów różnych pożyczek rządowych i akcyj kolei żelaznych krajowych, w miesiącu lipcu płatnych, zmusiło do większych i luźniejszych zakupów remes zagranicznych, które przy ograniczonej ilości trasowań, z szczupłych interesów wywozowych pochodzących, i obok małego napływu remes przystępnych z Odessy i Rygi, po większej części operacyami bankierskiemi zastąpione być musiały. Ztąd wyrodził się anormalny stosunek, że mimo poprawy naszych wartości na giełdzie berlińskiej, kursa wekslowe u nas uległy podwyższeniu zamiast obniżeniu; a chociaż podwyższenie to wynosiło tylko na weksle pruskie $\frac{1}{12}$, $\frac{1}{6}$ % (z $127\frac{5}{6}$, $127\frac{1}{2}$ na $127\frac{11}{12}$ i $127\frac{2}{3}$), na londyńskie $\frac{1}{3}$ %, a na paryzkie $\frac{1}{5}$ %, jednakże daje nam ono dowód niezbity zależności naszej w stosunkach handlowych i finansowych od naszych sąsiadów.

I w papierach publicznych mieliśmy ruch cokolwiek większy, bo w ogóle lepsze jakieś panowało usposobienie, skutkiem którego znaczniejsze zakupy poczyniono, mianowicie listów zastawnych pierwszej seryi o $\frac{3}{4}$, $\frac{11}{12}$ % (z 88—40, 88—5 na 89—17, 88—97) drugiej seryi o $1\frac{3}{4}$, $1\frac{3}{5}$ % (z 84—71, 84—38 na 86—47, 85—97) a listów likwidacyjnych o $\frac{3}{4}$ % (z 73—47, 73—14 na 74—22—73—89).

Obok tego poszukiwano pięcioprocentowe bilety banku cesarstwa i metalików prawie codziennie, nawet po kursach podwyższonych, ale prawie daremnie, gdyż tylko pierwsze były dostarczane w ilości nie wielkiej.

Pożyczka premiowa wyżej u nas była ceniona aniżeli w Berlinie i Petersburgu, mianowicie sztuki pierwszej emisyi, której ciągnienie już jest bliskie; zapasy nie są wielkie dla tego też kurs w ostatnich dniach podwyższył się o $1\frac{1}{4}$—2 %.

Z akcyj kolei żelaznych zakupiono większe sumy bydgoskich po podwyższonym kursie i łódzkich po kursie tygodnia poprzedniego. Akcye warszawsko-wiedeńskie były ofiarowane, ale nie znalazły amatorów, przeciwnie akcye terespolskie i obligacye terespolskie chociaż poszukiwane, wcale nie były dostarczane.

W listach zastawnych ruskich nie było obrotu gdyż za nadto wysoko były cenione, a spekulacya na nie jeszcze u nas bardzo jest ograniczona.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Licytacye na zbudowanie drogi libawskiéj miały miejsce 24 czerwca w zarządzie ministerstwa finansów. Współubiegających się było *dziesięciu*. Przy otwarciu kopert stały się wiadome kapitały koncesyonowane, zadeklarowane przez każdego ze współubiegających się. Oto cyfry: 1) Daszkiewicz 17,316,650 czyli 58,900 rs. wiorsta; 2) Gladin 15,874,530 czyli 53,955 wiorsta; 3) Wargumin 15,570,000 czyli 52,959 rs. wiorsta; 4) Zubow 15,400,000 czyli 52,381 rs. wiorsta; 5) Frenkel 14,798,000 czyli 50,333$\frac{1}{3}$ rs. wiorsta; 6) Sznobel 14,640,000 czyli 49,796 rs. wiorsta; 7) Warszawski 14,611,506 czyli 49,699 rs. wiorsta; 8) Struwe 14,175,000 czyli 48,212$\frac{2}{7}$ rs. wiorsta; 9) Gorbów 13,935,600 czyli 47,597 rs. wiorsta; 10) Szypow 12,789,000 czyli 43,500 rs. wiorsta. Tym sposobem różnica między dwoma krańcowemi deklaracyami przedstawia kapitał $4\frac{1}{2}$ mil. rs.

Ponieważ zatwierdzenie licytacyi zależy od komitetu ministrów, któremu minister finansów pewno w tych dniach przedstawienie zrobi, nie można więc jeszcze wiedzieć, komu koncesya się dostanie.

— Bióro statystyczne angielskie obliczyło, że na 28 wypadków śmierci, jeden jest gwałtownym. W przeciągu lat pięciu, to jest od roku 1862—1867 zaszło 83,853 gwałtownych wypadków śmierci, a mianowicie: 28,114 przez złamanie członków lub inne mechaniczne uszkodzenie ciała ludzkiego, 14,942 przez otrucie, podpalenie i sparzeliznę; 23,828 przez utopienie i zaduszenie (!); 4,175 przez wypadki na drogach żelaznych i 5,892 przez eksplozyę i inne wypadki w kopalniach.

— *Z gubernii Grodzieńskiéj* piszą: Krążyły wieści mylne, jakoby w okolicach naszych pomyślne były na urodzaj widoki. O ile jednak przekonać się można było w powiecie Bielskim pszenica jest słaba, na glinach wzgórkowatych wymarzła i tylko po bruzdach się świeci, utrzymała się tylko przy dołkach. Żyto jest w ogólności piękne, tylko rzadkie, nie będzie nażętne, kłosy są ładne. Grochy wcześnie posiane są słabe, późniejsze ładnie stoją. Jęczmień w ogólności nierówno wschodzi, wiele ucierpiał od suszy i zimnych wiatrów, jakie mieliśmy w końcu maja. Rzepak także wymarzł, a gdzie się utrzymał jest słaby. Kartofle pięknie wschodzą.

— (Kanał suezki). Podług ogłoszenia jeneralnego sekretarza Towarzystwa w pismach paryzkich zamieszczonego, uroczyste poświęcenie kanału suezkiego nastąpi dnia 17 listopada r. b. Handlowe i państwowe okręta, które gości przewozić będą, wolne są od wszelkiéj opłaty, ale muszą najdaléj do dnia 16 listopada do portu Said zawinąć. Ztąd przepłyną kanał nazajutrz aż do jeziora Timarah, 18 zabawią w Ismailu, gdzie vice-król da ucztę, a 19 przepłyną gorzkie jeziora, by tegoż samego dnia na czerwone morze wypłynąć.

— (Dziennikarstwo murzynów). Dążność do oświaty murzynów okazuje się w nadzwyczajnym rozwoju dziennikarstwa dla nich przeznaczonego. Tak *Elevator* wychodzi w San-Francisco pod redakcyą murzyna w 2300 exemplarzach; *Pacific Appeal* jest również pismem murzyńskiem. „New Orleans Tribune" codzienne i tygodniowe pismo pod redakcyą czarnych wychodzące, liczą teraz na obydwa wydania 10,000 prenumeratorów. „Lions Standard" i „Weekly Review" w Nowym Jorku, nie tylko są redagowane, ale i drukowane przez murzynów. „Christian Recorder" w Filadelfii, również pismo murzyńskie, ma 5000 prenumeratorów. Cały jeszcze szereg innych pism codziennych i tygodniowych wydawanym bywa przez czarnych obywateli na użytek swych współbraci.

— *Towarzystwo Ubezpieczeń w Peszcie.* Wedle sprawozdania peszteńskiego zakładu ubezpieczenia za r. 1868:

Dochody wynosiły ogółem			fl.	2,515,913	07
Wydatki: na reassekuracyę	540,141	25			
na prowizyę	187,483	04			
wynagrodz. za pożary	589,004	72			
rezerwa nieureg.	766,615	80			
koszta zarządu	127,869	82	fl.	2,371,168	87
Saldo			fl.	144,744	20
rozdzielono tantiemę dla dyrekt. 10 %	14,474	12			
„ urzędników 5 %	7,237	22			
dla funduszu rezerwowego	28,948	84			
dla funduszu pomocniczego ubezpieczeń od gradobicia 5 %	7,237	24	fl.	57,897	70
czysty zysk				86,846	52
rozdano dywidendę na 2700 akcyj po fl.	32		fl.	86,400	—
odpisano do funduszu rezerwowego			fl.	446	50
			fl.	86,846	50

— *Przywóz drzewa do Gdańska* jest w tym roku bardziéj ożywiony jak w zeszłym; dotychczas prawie już tyle dowieziono drzewa co w całym roku przeszłym. W sobotę umieszczono 23, w poniedziałek 13 zbożem naładowanych galarów. Na targu drzewnym panuje ożywienie.

— *Przyczynek do przemysłu jedwabniczego.* Wiadomo, że w większéj części państw europejskich istnieją zakłady suszenia jedwabiu, których zadaniem jest jedwab do handlu przeznaczony mierzyć, szacować, sprawdzać; a że czynność ta należycie dopełnioną być może tylko w stanie suchym, w zakładach tych więc suszą jedwab, aby tym sposobem ustalić odpowiednią wagę handlową między nabywcami i sprzedawcami i przy zakupie jedwabiu być ochronionym. Najznaczniejsze zakłady suszenia jedwabiu ogłosiły obecnie wykazy roczne o swojéj działalności, a mianowicie o ilości osuszonego jedwabiu, a wykazy te z małém ograniczeniem uważać można za punkta zasadnicze przemysłu jedwabniczego. Przegląd ruchu w najważniejszych zakładach takich lądu stałego dokładne daje wyobrażenie o tym przemyśle. Szczupłość miejsca nie pozwala nam przytoczyć szczegółowéj tabelki statystycznéj, i dlatego musimy się ograniczyć na wzmiance o rezultatach ogólnych. We wszystkich znaczniejszych zakładach wyszło łącznie w r. 1866 i 67 gatunku Grêge 3,797,230, jedwabiu przędzonego 8,891,705 *U*; w r. zaś 1867 i 68 gatunku Grêge 4,394,876, jedwabiu przędzonego 10,250,430 *U*. Podług tych cyfr osuszono gatunku Grêge o 597,646 *U* a jedwabiu przędzonego o 1,358,725 *U*, razem o 1,956,371 *U* czyli o 15% więcéj jak w roku poprzednim. Ponieważ jednak tylko jedwab przędzony bezpośrednio idzie na spożycie t. j. kwalifikuje się do fabrykacyi, z liczb tych można więc wnioskować o stanie przemysłu jedwabniczego.

W porównaniu z rokiem 1864/5, w którym osuszono tylko 9,721,723 *U* i rokiem 1865/6 bardzo złym, jak wiadomo, w którym osuszono tylko 8,258,262 *U* jedwabiu przędzonego, widzimy w przemyśle jedwabniczym znaczne polepszenie. Polepszenie to tem jest

wybitniejsze, ile, że za czas od r. 1863/4—1867/8 odnośnie do jedwabiu przędzonego brano tylko w rachubę place; Crefeld, Elberfeld, St. Etienne, Lyon, Wiedeń, Zurich i Bazel, z których łącznie otrzymano w r. 1864/5—6,111,635, w r. 1865/6—5,407,259, w r. 1866/7 5,447,250, w r. 1867/8—6,286,585. Przewyżkę w roku ostatnim można nazwać znaczną, zostaje ona w związku ze zmniejszeniem choroby gąsienicowéj w skutek przywozu zdrowych jajeczek jedwabniczych z krajów zamorskich, mianowicie z Japonii. Podług krajów udział w wytworze jedwabiu przędzonego jest następujący:

Kraje	R. 1864/5	1865/6	1866/7	1867/8
Francya	66	70	67	66
Niemcy	17	13	16	16
Szwajcarya	13	14	13	13
Austrya	4	3	4	5
Łącznie	100	100	100	100

Pierwsze więc miejsce zajmuje Francya.

— Z gubernii Grodzieńskiej, donoszą nam, iż w Kobryńskim powiecie zboża na polach wróżą dobre widoki, w Prużańskim brak deszczu, zresztą zboża zdrowe, lecz potrawy nie wielkie rokują zbiory, w innych powiatach wszędzie dobrze w polach wygląda. Wełnę dominialną sprzedawano w miejscu po rs. 16 do 17½ za pud; mycie było dość udatne.

— Wyszedł Nr. 25 Gazety Rolniczej, który zawiera następujące artykuły:

Słów kilka o czeladzi dworskiej przez Ludwika Łaszcza. Henkla i Seka łuskacz zboża przez J. B. R. Winda praktyczna do stożenia siana i wszelkich pasz innych wynaleziona przez Jana Kotarskiego (z oddzielną tablicą rycin). — Korespondencya gospodarska z Krakowa, przez Marcellego Małodębskiego. Przegląd rolniczy XIII. Przegląd przemysłowo-handlowy. Ogłoszenia gospodarskie. Hodowla koni. Tegoroczne wyścigi warszawskie.

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

Monety i Banknoty.	z dnia 28 żądan.	z dnia 28 płacono	z d. 26 płacono
Półimperiał................Rs	—	—	—
Napoleondor.............. „	—	—	—
Dukat ważny.............. „	—	—	—
Rubel srebrny............. „	—	—	—
Talar pruski..... (—6%) „	—	116	—
Gulden Austryacki.. (—%) „	—	63	—
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	89.45	88.95	88.97
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	86.12	85.70	85.97
4% Listy likwidacyjne.. .. „	74 3	73 70	73 89
Obligi Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	100	99.67	99.67
Obligi Skarbowe rs. 100.... „	84	82.50	—
„ cząstkowe złp. 500... „	—	—	—
Certyfi. ban. A. złp. 300... „	—	—	—
„ „ B. 200 op. kup. „	—	—	—
„ „ ditto bez proc. „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. W. %.. „	—	—	—
3 % oblig. W. W. 500 fr... „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. B. ..... „	—	70.	69.50
Akcye Żeg. Par. rsr. 100.. „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rsr...... „	—	—	—
Cert. kom. likw. 100 rsr... „	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rsr. op. kup. „	90.75	90 25	90.
4% metal. za sier. (za 100 rs.) ... „		101.33	10133
ditto za luty (za 100 rs.) %.. „	101.50	101.25	101.25
5-ta pożyczka (za 100 rs.) ... „	—	—	—
6-ta „ (za 100 rs.) ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii	—	—	—
kolei żel. za 125 rs....... „		—	—
4½% obl. dtto 2000 f. 500.. „	—	—	—
5% poży. rossyjskiéj z r. 1864 „	174.50	173.	174
„ „ „ 1866 „	172.50	171	172.
5% Listy zastawne rossyjskie. „	100	99,67	--
5% Akc. kol. żel. W. Teres . „	—	—	
Obligi ditto ditto .... „	—	—	97
5% „ Fabr. Łodźkie..... „	98	96 50	95.75
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (128 127⅚)	115.20	115. 5	114.97
ditto krótki (127⅚ 127⅔) „	115. 5	114.90	114.90
Gdańsk dit. dit. (127⅚ 127⅔) „	115. 5	114.90	114.90
Moskwa 100 rs. 1 emis..... „	—	—	—
Petersburg 100 rs. krótki... „	100	99.75	99.83
ditto 1 mies. .... „	—	—	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. (105⅓ 105	94 80	94.50	—
Hamburg 300 Bmk. ditto... „	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies..... „	7.91½	7.90	—
Paryż 300 fr. 2 mies......... „	94.35	94 20	94.20

Wartość kuponu: List. zast. 5⁵/₉. L. likw 30.

Obl. sk. 96⅔ Poż. prem. 1 e 227⁷/₉., 2 em. 144⁴/₉.

Kursa walut zagranicznych dziś cokolwiek silniejsze, obroty w wekslach średnie. Ob. Sk. metal. i listy zast. rus. płacono wyżéj Listy zast., 1 S. po kur. ost. L. Z., 2 S. listy likwid. niżéj.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 26 czerwca.	z d. 26	z d. 25
Bilety Banku Rossyjskiego dto	78⅛	78⅛
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	77⅝	77¾
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	86½	86½
dto „ „ 3 mies. dto	86	86
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	6.24½	—
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	81⁷/₁₂	—
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	150⅞	—
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	81½	81½
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	66¾	66¾
Listy likwidacyjne	57⅜	57⅝
Obligacye skarbowe 4% .. dto	67¼	67½
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	92¾	92½
Akcye Drogi Żél. Terespolskiej...	85	—
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	78¾	78⅝
Akcye Drogi. Żel. Warsz.-Wied...	57⅛	56¾
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg...	—	—
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	138¾	138⅝
2-ga „ „ z r. 1866	138⅛	138
5% Pożyczka Stieglitza	—	70½
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	—	80⅜
Żyto na targu ... za wispel z 2000	60½	62
dto „ dostawę. f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien	54¼	56⅛
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn............	124.60	124.60
„ „ Hamburg..	91.30	91.30
„ Paryż..	49.60	49.60
Pożyczka Narodowa....	70.	70.50
5-proc. Metaliki	62.40	62.40
Akcye Banku Kredytowego.....	309.80	310.
Dyskonto.. .... 4%		
Paryż.		
Renta 3%	70.20	70 10
Renta włoska..................	56.55	56.51
Akcye Kredytu Ruchomego	243	245
Dyskonto .... 2½ %		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	92¹⁵/₁₆	92¹⁵/₁₆
Dyskonto . . . 3½%		

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszaw. dnia 28 czerwca stop 2 cali 4.

Deszcz.

Targi Warszawskie z dnia 28 czerwca.

	Czetwert rs.	Czetwert k.	korzec od rub. rs.	korzec od kop	korzec do rub. rs.	korzec do kop
Pszenica od 240 — 250 funt.	14	16	8	10	8	85
Żyto... od 230 — 240 „	9	60	5	70	6	—
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	6	84	4	—	4	29½
Owies	5	76	3	45	3	60
Gryka..................	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy.............	—	—	—	—	—	—
Rzepak rapps zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny...............		—	—	—	—	—
„ cukrowy..............	—	—	—	—	—	—
Kasza jagiana............	—	—	—	—	—	—
jęczmienna.........	—	—	—	—	—	—
gryczanna gruba......	—	—	—	—	—	—
drobna....		—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	—	—	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—	—	—
„ „ I... „		—	—	—	—	—
„ „ II.. „	—	—	—	—	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	3	12	1	80	1	95
Buraki.............	—	—	—	—	—	—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
ditto solone.. pud.	—	—	—	—	—	—
Oléj rzepakowy .... pud	—	—	—	—	—	—
Oléj lniany .... pud	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie ... beczka	—	—	—	—	—	—
„ angielskie... beczka	—	—	—	—	—	—
Siano .... pud	—	—	—	25	—	33½
Słoma .... pud	—	—	—	—	—	25
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—	—	—
„ „ mięk. ditto	—	—	—	—	—	—

Dowozy:

Osią, koleją i Wisłą.

Pszen. 2400, Żyta 900 Jęczm. 1500 Owsa 700 kor.

Cena Okowity dnia 28 czerwca.

Wiadro od rs. 3 kop. 30 do rs. 3 kop. 37⁷/₁₀

Za garniec do rs. 1 kop. 7½ do rs. 1 kop. 10

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; — do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; — do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; — do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; — do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

We Wtorek. Do Radymina o godz. 6 po poł., karetka, do Zamostia o godz. 10 rano, wozowa; — do Kowna, o godz. 6 po poł., wozowa.

Warszawa dnia 16 (28) czerwca 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.— W Drukarni Gazety Polskiéj.— Redaktor **Rudolf Okręt.**